Nr. 417. Kraków, Sobota 21 Września 1918. Rok XXXVII.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	72 K — h	36 K — h	18 K — h	6 K — h
z odnoszeniem do domu	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
w Austro-Węgrzech				
z jednoraz. przesyłką poczt.	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
z dwuraz.	90 „ — „	45 „ — „	22 „ 50 „	7 „ 60 „
w Państwie niemieckiem	96 „ — „	48 „ — „	24 „ — „	8 „ — „
w innych państwach	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszа się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. — Nr. rach. pocz. Kasy oszczędności 887.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 8, Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41. Administracyi 21), dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 14 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 14 halerzy.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscowa: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. — Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie: Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21; — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu: J. Szczyńska. — W Tarnowie: M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I., Wollzeile 6; — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu); — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze); — H. Schalek (Wollzeile). — w Paryżu Société Mutuele de Publicité, A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się po cenie 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Uchwały komisyj gospodarczych Koła polskiego.

Jak już wczoraj donieśliśmy, komisye gospodarcze Koła polskiego, miejska i wiejska, odbyły 18 i 19 b. m. w Krakowie posiedzenia, na których obradowały nad ważnym ekonomicznym stanem kraju. Wedle obecnie przesłanego nam komunikatu, komisye te powzięły następujące uchwały:

Uchwały miejskiej komisyi gospodarczej powzięte na posiedzeniach odbytych w dniach 18 i 19 b. m. w Krakowie opiewają:

I. W zakresie aprowizacyi:

Zupełne zaniedbanie Galicyi w pierwszem półroczu roku 1918 pod względem zaopatrzenia w zboże i mąkę, daje powód do obawy, że w niedługim czasie powtórzą się te same stosunki, zwłaszcza, że dziś już, u wstępu do nowego okresu gospodarczego, przydziały zboża i mąki są wogóle nieregularne i niedostateczne, a w niektórych miastach i dziś ich jeszcze zupełnie brakuje.

1. Komisya gospodarcza wzywa prezydyum Koła polskiego, aby zwróciło uwagę rządu na te okoliczności i energicznie zażądało, aby wykupno zboża i dostawa mąki dla miast odbywały się w pełnym, przepisanym kontyngencie i z całą regularnością, zwłaszcza, że dzisiaj płacone ceny za zboże rolnikom, są na ogół odpowiednie.

2. Komisya gospodarcza protestuje przeciw zupełnemu zamknięciu miast pod względem przywozu środków żywności i żąda, aby przy równoczesnem jak najostrzejszem śledzeniu i tępieniu handlu pokątnego, ustało szykanowanie ludności przy przewozie drobnych ilości artykułów, zajętych dla własnej konsumcyi, a uchylono nieuzasadnione trudności przy dowozie innych artykułów.

3. Z uwagi, że zbiory z powodu słoty u nas znacznego doznały uszczerbku, komisya domaga się **zakazu wywozu wszelkich środków żywności z kraju;** — a w szczególności wzywa rząd, aby nie dopuszczał do wywozu żywności do Niemiec i Ukrainy, oraz tępił handel, prowadzony w tym kierunku na wielką skalę, przez wykonywanie surowej rewizyi w miejscach granicznych.

4. Komisya domaga się stanowczo, aby kraj nasz nie był uszczuplany stale pod względem ilości żywności, przypadającej na głowę i aby jak długo inne kraje, a zwłaszcza Wiedeń, otrzymują normalną ilość, i nasze miasta ilości te otrzymywały.

5. Komisya gospodarcza protestuje przeciw zupełnemu wyłączaniu Galicyi z udziału w handlu z Królestwem Polskiem i Ukrainą, żąda, aby Galicya otrzymała dla stworzenia sobie rezerwy zbożowej znaczniejszy udział w przywozach zboża z tych krajów, oraz aby rząd poczynił zarządzenia, aby asocyacye galicyjskie mogły prowadzić handel z Ukrainą, a zwłaszcza handel graniczny.

6. Komisya uprasza prezydyum Koła polskiego, aby zwróciło się do namiestnika o wyłączenie tych miast, które tego zażądają, z ogólnego przydziału mąki i zboża dla całego powiatu, i wyznaczenie dla takich miast osobnego działu mąki i zboża tak, jak się to dzieje dla Lwowa i Krakowa, wreszcie, aby miasta były zaopatrywane i w zboże i mąkę bez względu na to, czy odnośny powiat polityczny wyznaczoną mu ilość zboża dostawił, czy nie.

7. Komisya gospodarcza domaga się, aby termin wyznaczony miastom do zawierania kontraktów o kupno ziemniaków został przedłużony, względnie aby tym miastom, w kraju, które nie mogłyby pokryć wyznaczonego im kontyngentu ziemniaków kontraktami, rząd zabezpieczył zaopatrzenie w ziemniaki w drodze rekwizycyi.

8. Komisya gospodarcza domaga się od krajowego urzędu gospodarczego, aby wykazy tych ilości zboża, które producenci większych i mniejszych posiadłości zakładowi obrotu zboża dostarczać winni, były w starostwach do publicznej wiadomości przez wyłożenie podawane.

9. Komisye gospodarcza domaga się, aby kontrola przy wywozie z kraju była również dokładnie i ściśle wykonywaną wobec osób i przesyłek wojskowych.

10. Komisya gospodarcza domaga się od namiestnictwa, aby z uwagi na środki transportowe przydzielono więcej zboża do przemiału młynom w środkowej i wschodniej Galicyi, a nie odsyłano zboża na tak wielkie przestrzenie i w tak wielkich ilościach do młyna w Białej, położonego na zachodnim krańcu kraju.

11. Komisya gospodarcza protestuje jak najbardziej stanowczo przeciw wyznaczaniu na Galicyę tak wielkich, zupełnie nieuzasadnionych kontyngentów bydła dla garnizonów wojskowych w kraju i armii w polu, i stwierdza, że kontyngenty są obliczone na podstawie dat fałszywych w sposób, urągający interesom konsumującej ludności cywilnej i interesom producentów, i wzywa prezydyum Koła, aby w tej mierze skłoniło rząd do daleko idącej redukcyi tych kontyngentów. Komisya żąda zwołania konferencyi przez ministra rolnictwa przy współudziale władz wojskowych i delegatów kraju, i wzywa rząd do zmniejszenia garnizonów w kraju.

12. Komisya gospodarcza domaga się, aby miasta otrzymywały odpowiednią ilość siana, słomy i owsa dla wyżywienia koni, potrzebnych niezbędnie w miastach.

13. Komisya gospodarcza domaga się, aby rząd zawsze, a najpóźniej w pierwszych dniach każdego kwartału, wyasygnował przyznaną kwotę subwencyjną tak zwaną bonową, tak, aby miasta dość wcześnie mogły tę akcyę poprowadzić.

14. Komisya gospodarcza domaga się, aby miasta otrzymywały kontyngenty artykułów niezbędnych, jak skóry, artykuły odzieżowe, żelazo i t. p. Dotychczas kontyngenty przyznane — nie są wcale miastom dostarczane lub w daleko mniejszych ilościach, niż są przyznane.

15. Komisya gospodarcza domaga się, aby referentowi dla spraw galicyjskich w generalnym komisaryacie ministerstwa handlu umożliwiono wgląd w gospodarkę central, a to w tym kierunku, czy przydziały dla Galicyi są obliczane należycie i wysyłane do kraju.

16. W szczególności komisya gospodarcza wzywa prezydyum, aby skłoniło ministerstwo handlu do natychmiastowego spełnienia przyrzeczeń co do przydziału skóry i obuwia i aby bezzwłocznie wyrównało zaległości w przydziale, oraz uwzględniło Galicyę w nowych przydziałach.

II. W zakresie pomocy dla miast:

Zważywszy, że finanse miast znajdują się w stanie bardzo niepomyślnym wobec zwiększających się ciągle wydatków i nie idącym zatem w parze ze wzrostem dochodów, komisya gospodarcza miejska domaga się, aby:

1) Rząd zaopatrzył Zakład kredytowy miejski wojenny w fundusze, odpowiadające stanowi promes dla miast.

2) Aby nieograniczając się do tego, rząd przychodził z pomocą miastom wydatnemi subwencyami bezzwrotnemi.

3) Aby rząd energiczniej i życzliwiej popierał usiłowania miast w kierunku uzyskania nowych źródeł dochodu, a w szczególności, aby rząd przedłożył do sankcyi uchwalone przez Sejm krajowy projekty ustaw, zabezpieczających miastom większe dochody, a mianowicie co się tyczy miasta Lwowa.

4) Komisya gospodarcza miejska stwierdza, że odbudowa miast w zupełności nie postępuje. Utworzenie osobnego departamentu w Centrali dla odbudowy miast pozostaje tylko na papierze bez rzeczywistych wyników. Komisya domaga się, aby zakłady odbudowy miast zmieniono tak, aby odbudowa miast mogła się odbywać przeważnie przy pomocy subwencyj bezzwrotnych, dalej aby przy udzielaniu pożyczek na odbudowę w miastach pożyczki udzielano w kwotach, odpowiadających w zupełności kosztorysowi, a nie według wartości z roku 1914 przed wojną.

5) Komisya domaga się, aby miasta uwzględnić wydatnie przy rozdziale subwencyi na rekonstrukcyę dróg, a w szczególności miasta Lwowa i Krakowa.

6) Aby rząd umożliwił miastom prowadzenie gospodarki przez uwzględnianie reklamacyj funkcyonaryuszów gminnych.

III. Ogólne:

1) Rząd wniesie bezzwłocznie projekt ustawy o ustaleniu i wynagrodzeniu szkód wojennych.

2) Komisya gospodarcza miejska stwierdza, że i dziś jeszcze usposobienie i postępowanie komend wojskowych jest stale nieprzychylne dla kraju i jest przeszkodą w rozwoju i polepszeniu się stosunków gospodarczych kraju. Komisya gospodarcza domaga się, aby prezydyum Koła sprawę tę energicznie rządowi przedstawiło i zażądało zmiany w tym kierunku.

3) Komisya gospodarcza miejska domaga się najrychlejszego skasowania istniejących w Galicyi warsztatów wojskowych, a przydzielenia zatrudnionych w tych warsztatach profesyonistów galicyjskim zakładom przemysłowym i rękodzielniczym.

4) Komisya gospodarcza miejska domaga się przywrócenia swobody wyboru miejsca pracy tym robotnikom galicyjskim, którzy są obecnie przydzieleni przymusowo do fabryk austryackich i węgierskich.

5) Komisya gospodarcza miejska domaga się najrychlejszego zwolnienia z etapowej służby tych wszystkich pospolitaków z roczników 1894/1899, którzy zostali uznani za niezdolnych do służby frontowej, i przydzielenia ich do zakładów przemysłowych i rękodzielniczych. Również domaga się komisya uwolnienia starszych roczników i tego samego dla nich przydziału.

6) Komisya gospodarcza domaga się ułatwień paszportowych dla robotników z Królestwa Polskiego, zwłaszcza dla robotników z okupacyi niemieckiej.

* * *

Komisya gospodarcza miejska i gospodarcza rolnicza powzięły wspólnie następujące uchwały:

I. Gospodarcze komisye Koła polskiego, tak miejska jak i wiejska, upraszają swoje prezydya o częstsze zwoływanie w kraju obydwóch komisyj na wspólne posiedzenia i o wcześniejsze zawiadomienie członków komisyj o terminie posiedzenia.

II. Komisya miejska i wiejska upraszają swoje prezydya o dokładne sprawozdanie, ewentualnie o spowodowanie złożenia sprawozdania na najbliższem posiedzeniu wspólnem, ile od początku istnienia Centrali odbudowy wypłacił c. k. rząd pieniędzy Centrali, i ile z tego zużyto na odbudowę techniczną, rolniczą i przemysłową t. j. wogóle na całą odbudowę Galicyi i oddzielnie dla obszarów dworskich, miast i wsi.

II. Obydwie komisye wybiorą subkomitet, który w jak najkrótszym czasie ma wypracować plan, jak należy zreorganizować Centrale dla odbudowy Galicyi, aby mogła intensywnie, a przedewszystkiem bez pokrzywdzenia poszczególnych klas ludności Galicyi, wypłacane przez c. k. rząd pieniądze dla celów krajowej odbudowy zużywać.

Anglia wobec pokoju.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

Dzienniki tutejsze donoszą z Frankfurtu:

Angielski minister żywnościowy, przedstawiciel robotników, oświadczył na zgromadzeniu w Manchesterze w dniu 16 bm.: **Widać już pewne oznaki zbliżającego się pokoju.** Agent, który przybył do nas z monarchii austro-węgierskiej umożliwił nam przynajmniej wyjaśnienie ludom państw centralnych naszych celów wojennych. Cele nasze polegają na silnych zasadach, które przez masy narodu angielskiego zostały przyjęte. **Cele te, które przyjęte zostały także przez rząd angielski w porozumieniu z rządami innych państw sprzymierzonych, zakomunikowano już Niemcom, dotąd jednak nie nadeszła na nie odpowiedź. Niemcy i Austro-Węgry muszą tedy conajmniej oświadczyć, o ile do tych jasno wyrażonych warunków mogą się zbliżyć.** Pewnem jest, że odpowiedzialni angielscy mężowie stanu zwracają baczną uwagę na każdą propozycyę pokojową, zmierzającą do sprawiedliwego pokoju.

Anglia w sprawie Alzacyi i Lotaryngii.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

»Tel. Comp.« donosi:

Wedle telegramu ag. Havasa, nadesłanego z Londynu, oświadczył angielski minister robotniczy Roberts na zgromadzeniu nakładców w sprawie Alzacyi i Lotaryngii, co następuje:

Pokój jest niemożliwym, jeżeli sobie te prowincye nie wrócą do Francyi. Anglia zdecydowana jest bronić niezłomnie interesów Francyi. Anglia nie może zawrzeć układów iluzorycznych.

Odpowiedzią Francyi — mowa Clemenceau'a

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

»Tel. Comp.« donosi z Paryża:

Francuski minister spraw zagranicznych Pichon potwierdził posłowi szwedzkiemu odbiór noty austro-węgierskiej, a równocześnie wręczył mu numer dziennika oficyalnego »Journal Officiel«, zawierający znaną mowę Clemenceau'a, wygłoszoną przed kilku dniami w senacie, dodając, że **mowa ta uważana być może za oficyalną odpowiedź Francyi na notę hr. Buriana.**

Powyższa wiadomość »Tel. Comp.« znajduje potwierdzenie w telegramie »N. Fr. Presse«, nadesłanym z Genewy:

Anglia o propozycyi pokojowej Austro-Węgier.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

»N. W. Tagblatt« z Berna na podstawie informacyj, pochodzących z tamtejszego poselstwa angielskiego:

Anglia notę Austro-Węgier w uprzejmej formie odrzuci. Realne zapatrywania Lloyda George'a nie pozwalają mu bowiem wdawać się w rokowania na podstawie przyrzeczeń, które już niejednokrotnie powtarzano, a których nie spełniono. **Wszelkie rokowania wyprzedzone by musiały być demokratyzacyą Niemiec, polegającą na wprowadzeniu równego prawa wyborczego, a przedewszystkiem na stworzeniu parlamentarnego rządu dla Niemiec i Prus. Jak długo jednak wszechniemcy stoją u steru, Anglia nie może wierzyć w powagę kroku pokojowego mocarstw centralnych.** Lloyd George zmierza do celów realnych, a nie tak jak socyaliści, do idealnych. Wobec tego o szczerej gotowości do pokoju przekonać go mogą tylko czyny a nie słowa.

Robotnicy koalicyi o nocie hr. Buriana.

Londyn, 21 września.

(B. K.) W dalszym ciągu obrad konferencyi robotniczej oświadczył Vandervelde, że wespół z komisyą powątpiewa w szczerość i dobrą wolę rządu austro-węgierskiego.

Francuski socyalista Albert Thomas powiada, że ze względu na szorstką odpowiedź Ameryki uważa za stosowne, ażeby inne kraje koalicyi wydały odpowiedź uzupełniającą.

Gompers oświadczył się za 14 punktami Wilsona. Robotnicy amerykańscy sądzą, że w urzędowych delegacyach, które będą formułowały pokój, nie powinno zabraknąć robotników i że równocześnie z obradami pokojowemi na tem samem miejscu powinien się odbyć światowy kongres robotników. Zaproponowano jeszcze inne rezolucye, wśród nich rezolucyę, uznającą ofiary wojsk koalicyi i gratulującą im sukcesów.

Pośpiech Wilsona.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

»N. W. Tagblatt« donosi z Berna: »Nouvelle Corresp.« donosi z Waszyngtonu:

Wilson dał swoją odpowiedź na notę hr. Buriana w 25 minut po jej otrzymaniu. **Amerykańska opinia publiczna aprobuje jednogłośnie stanowisko Wilsona.** Słowa noty hr. Buriana »niewiążące« i »poufne« spowodowały, że noty tej nie wzięto na seryo. **Ameryka nie chce bowiem rokowań tajnych.**

Komunikaty koalicyjne.

Wiedeń, 21 września.

Komunikat francuski z 19 września donosi: **W okolicy St. Quentin kontynuowały wojska francuskie swój pochód i wdarły się do Contescourt**, gdzie nieprzyjaciel stawiał zacięty opór. Na północ od Aisne silny ogień artyleryi. Na niczem spełzł silny kontratak niemiecki koło zagrody Mofey. W odcinku Vesle załamał się kontratak niemiecki w ogniu naszych dział. W Szampanii i nad górną Mozą odparliśmy kilka wycieczek niemieckich.

Wiedeń, 21 września.

Komunikat francuski z 19 września wieczorem donosi: **W obszarze St. Quentin atak posuwał się w ciągu dnia naprzód. Przekroczyliśmy mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela Contescourt i zajęli Cloutres. Ku południowi podsunęliśmy się na skraj Beusy.** Na zachodnich stokach Jouy bezskuteczne ataki niemieckie, z których wyszliśmy zwycięsko, biorąc 100 jeńców. Wycieczki niemieckie na wschód od Mozy, koło Cambrottes, i w Wogezach minęły bez rezultatu.

Wiedeń, 21 września.

Komunikat koalicyjny z frontu macedońskiego z 17 bm. wieczorem donosi: **Ofenzywa aliantów rozwija się pomyślnie. W dniu dzisiejszym posunęliśmy się naprzód na linii 35 klm. długości, łamiąc front nieprzyjacielski miejscami na głębokość 15 klm.** Wojska serbskie, działające wspólnie z francuskiemi i greckiemi oddziałami, **zdobyły szereg miejscowości i przesmyków** i znaczny łup w broni i amunicyi. — Ogółem zdobyto 50 dział, w tem ciężkich 20. Jeńcy napływają bez przerwy.

Spóźnione otrzeźwienie.

Berlin, 21 września.

Słynne z propagandy ukraino-filskiej czasopismo niemieckie »Osteuropäische Zukunft« zdaje w ostatnim numerze sprawę z broszury p. t. »Ukrainische Fantasien« i przy tej sposobności przyznaje się do złudzeń w sprawie ukraińskiej.

Czytamy tam dosłownie: »To jedno nie da się zaprzeczyć, że problem ukraiński jest trudny i **nasuwa mnóstwo dręczących wątpliwości.** Ostatnie zdarzenie na Ukrainie, stosunki, jakie tam wytworzyły się po obaleniu rządów Rady, zasadniczo inne, niż jeszcze przed półtora rokiem można było przypuszczać, z całą koniecznością wskazują, że **nakazana jest bezwzględna rewizya polityki niemieckiej w stosunku do Ukrainy«.**

Ameryka nie uzna samodzielności Finlandyi.

Frankfurt n. M., 21 września.

Poseł fiński w Ameryce, Ignatius, doniósł po swym powrocie do Helsingforsu, że **Ameryka tak długo nie uzna niezawisłości Finlandyi i nie dostarczy jej zboża, póki kraju nie opuszczą wojska niemieckie.**

Sprawa bośniacka i chorwacka.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

»N. W. Tagblatt« donosi z Budapesztu pod datą 20 bm.:

Na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu omawiano między innemi także sprawę chorwacką. Po posiedzeniu gabinetu wyjechał minister spraw wewnętrznych do Wiednia, dokąd przybył także ban chorwacki. **Sprawa bośniacka nie weszła dotąd w stadyum rozstrzygające.** Rokowania nie doszły jeszcze tak daleko, aby rządy: austryacki i węgierski sprecyzować mogły dokładnie swoje zamiary. Dopiero gdy to nastąpi, wówczas rząd wspólny zajmie stanowisko. **Rozwiązanie tego problemu jednak bynajmniej nie jest bardzo bliskiem.** Wedle jednej bowiem wersyi liczyć się należy z tem, że **w czasie wojny żadna ostateczna decyzya w sprawie Bośni i Chorwacyi nie zapadnie, gdyż czynniki miarodajne uwzględnić chcą przy uregulowaniu tej sprawy także przyszły stan rzeczy w Serbii i Czarnogórze.**

Przesilenie rządowe w Niemczech

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

»Die Zeit« donosi z Lipska: »Leipziger Tageblatt« dowiaduje się z dobrze informowanego źródła berlińskiego:

Przesilenie rządowe weszło w stadyum rozstrzygające. Stronnictwa większości są zdecydowane przystąpić bezzwłocznie do utworzenia rządu parlamentarnego, któryby w zupełnej niezależności od głównej kwatery prowadził odpowiadającą powadze chwili politykę. Socyaliści uzależnili swój udział w rządzie od 2 warunków: 1) **Wstąpienie 2—3 socyalnych demokratów w skład rządu.** 2) **Obsadzenie jednego z najważniejszych posterunków, przypuszczalnie sekretaryatu stanu spraw wewnętrznych członkiem ich stronnictwa,** w pierwszym rzędzie powołanie na to stanowisko posła Eberta.

Decyzya leży w rękach centrum, które w najbliższy poniedziałek poweźmie dotyczącą uchwałę.

Jako następcę hr. Hertlinga na stanowisku kanclerza Rzeszy wymieniają na pierwszem miejscu obecnego posła niemieckiego w Kopenhadze hr. Brockdorff-Rantzaua.

»Voss. Ztg.« utrzymuje, że kandydatura posła hr. Brockdorffa-Rantzaua na stanowisko kanclerza nie znajduje się na pierwszem miejscu.

Wiedeń, 21 września.

Berliński korespondent »N. W. Tagblatt« dowiaduje się, że między kandydatami na stanowisko kanclerza, wymienianymi w Berlinie, znajdują się prócz hr. Brockdorffa-Rantzaua, także sekretarz stanu dr Solff, ks. Maks badeński i obecny ambasador niemiecki w Konstantynopolu hr. Bernstorff. Wspomniany korespondent przeczy jednak, by mówić można dzisiaj o przesileniu kanclerskiem we właściwem tego słowa znaczeniu, albowiem sam rząd obecny bierze żywy i czynny udział w akcyi około przekształcenia obecnego rządu.

Na przesilenie kanclerskie zanosiło się w Niemczech od dłuższego czasu, jak świadczą między innemi następujące informacye, które »Kuryer Poznański« jeszcze pod datą 17 b. m. otrzymał z Berlina:

»W ostatnich tygodniach wskutek wypadków na froncie zachodnim i niemieckiej polityki na wschodzie z jednej, a ofenzywy pokojowej, wyrażającej się w mowach Solfa, księcia Maksa Badeńskiego, Stressemanna, Haussmanna, cesarza Wilhelma i ostatecznie wicekanclerza Payora ze strony drugiej nastąpiło znaczne naprężenie polityczne, podniecane jeszcze głuchemi wieściami **o grożącem przesileniu kanclerskiem.** W kołach niby to wtajemniczonych wymieniano już następców hr. Hertlinga, jako takich podawano Solfa, księcia Maksa Badeńskiego, a mówiono również o powołaniu gabinetu czysto parlamentarnego. Naprężenie potęgowało się głównie też dlatego, że socyalistyczna partya większości natarczywie domaga się zwołania parlamentu, atakując przedewszystkiem politykę wschodnią rządu. Wiadomo przecież, że cały szereg organizacyj socyalistycznych zawezwał frakcyę Scheidemanowską do wyrażenia Hertlingowi wotum nieufności. Nic więc dziwnego, że wobec tych zajść i nastrojów w polityce Rzeszy i wobec oporu w pruskiej Izbie panów przeciwko reformie wyborczej przedstawiciele parlamentarnych frakcyj, tworzących większość rządową, zebrali się w zeszłym tygodniu na międzyfrakcyjną konferencyę, celem omówienia ogólnej sytuacyi politycznej. Jak słychać, w pierwsze dni konferencya międzyfrakcyjna zajmowała się głównie wyżej wymienionymi faktami i zdaje się, że doszła do wniosku, iż nasamprzód trzeba do rządu Rzeszy wydelegować jeszcze **ze dwóch przedstawicieli większości parlamentarnej,** a po załatwieniu tej sprawy zastanowić się nad terminem zwołania komisyi budżetowej i plenum parlamentu. Pierwotnie zdaje się niewielką była skłonność do zwoływania w tej chwili komisyi budżetowej i plenum parlamentu. Tymczasem nadeszła austryacka nota pokojowa, o której treści rząd w sobotę po południu poinformował przywódców partyj większości, oraz narodowego liberała Stressemana, hr. Westarpa (konserw.), i posła Haasego (niezal. soc.). **Buriana nota stworzyła nowe wręcz położenie i powszechne podniecenie polityczne spotęgowała.** Na konferencyi międzypartyjnej zajmowano się w poniedziałek już wyłącznie tylko nowem położeniem. W poniedziałek obradowali posłowie: Groeber (centrum), Erzberger (centrum), Fischbeck (post.), Wimmer (post.), dr Dowe (post.) Scheidemann i Ebert (socyaliści). Niektóre pisma donoszą, że przywódcy frakcyi większości **kanclerzowi wyrazili żal,** iż w ostatnich tygodniach wcale nie informował przywódców frakcyj o krokach dyplomatycznych rządu, niektóre pisma mówią nawet o **wyrażeniu kanclerzowi** votum nieufności«.

Sytuacya polityczna w Warszawie.

Warszawa, 19 września.

Sytuacyę obecną w następujący sposób określa »Gazeta Poranna«:

»Objęcie prezesury gabinetu przez p. Kucharzewskiego nie ulega już dziś wątpliwości. — »Bronią się jeszcze twierdze Gdenaffy, ale dla pozoru. Rada Regencyjna uległa skombinowanym pływom Ligi P. P., zjazdu krakowskiego i beznadziejności innego sposobu wyjścia. — Dotychczas opozycyjne w stosunku do kandydatury p. Kucharzewskiego klub monarchiczny,

a także i Centrum — zachwiały się w swej wierze w możliwość powołania innego premiera i cofają się dziś zwolna na zgoła nieprzewidzianą linię polityczną. Grupka p. Studnickiego ćwiczy się w dalszym ciągu w opozycyi i przygotowuje wielką batalię, której pierwszy akt ma się rozegrać w niedzielę najbliższą na urządzanym przez nią wiecu, drugi zaś — rozwinie się na pierwszym posiedzeniu Rady Stanu, która (»niestoty«) ma być wkrótce zwołana. Za to leaderzy Ligi P. P. oblekli już szaty godowe«.

»Przegląd Poranny« donosi:

Wczoraj odbyły się narady poszczególnych ugrupowań aktywistycznych nad programem taktycznym, przedłożonym przez p. Kucharzewskiego. Wyniki tych obrad znajdą wyraz we wspólnej uchwale, która zapaść ma na jutrzejszej ostatecznej konferencyi stronnictw aktywistycznych z przyszłym premierem. W lokalu Związku budowy państwa polskiego zebrać się mają przedstawiciele stronnictwa narodowego, klubu monarchiczno-konstytucyjnego, Centrum, Ligi państwowości polskiej, demokracyi polskiej, stronnictwa polityki demokratycznej, Ligi ziem wschodnich, tudzież ugrupowań bezpartyjnych aktywistów. Z obrad onegdajszych sądzić należy, jak nas zapewniają, że p. Kucharzewski zyska absolutorium, jakkolwiek bowiem między przyszłym premierem, a większością stronnictw istnieje pewna co do poglądów różnica, to jednak do uzgodnienia ich z pewnością dojdzie. W sprawie projektowanej (akcyi) gabinetu — rozbieżności między ugrupowaniami a p. Kucharzewskim nie ma.

Dzisiaj odbyć się mają narady między p. Kucharzewskim a klubem ludowym.

Przewidują, że przesilenie ministeryalne zakończy się w początkach przyszłego tygodnia. — W takim razie Rada Stanu zwołaną zostałaby w końcu bieżącego miesiąca.

Z kroniki politycznej ostatnich dni notują dzienniki warszawskie pod datą 19. b. m.:

Wczoraj odbyło się w pałacu Kronenberga posiedzenie Rady ministrów.

Wczoraj przyjechał do Warszawy z Berlina Adam hr. Ronikier. Mówią, iż hr. Ronikier przywiózł pewne propozycye konkretne w sprawie polskiej, których od dni paru oczekują, jakoby, w pałacu Kronenberga. Sądzić wszakże należy, iż są to pogłoski i to — przedwczesne, przeniesione na grunt warszawski z prasy niemieckiej.

Powrót dyrektora departamentu stanu Janusza ks. Radziwiłła spodziewany jest dziś. Według informacyi »Kuryera Warszawskiego«, na stanowisko ministra rolnictwa i dóbr koronnych wymieniany jest także prof. Stanisław Chaniewski, doskonały znawca stosunków agrarnych w Polsce.

Polska partya socyalistyczna (fr. rew.) postanowiła wystąpić z komisyi porozumiewawczej stronnictw niepodległościowych.

Delegat c. i k. austro-węgierskiego ministeryum spraw zagranicznych, minister spraw zagranicznych, minister pełnomocny Stefan Ugron, wyjeżdża w dniu dzisiejszym w sprawach urzędowych do Wiednia i Berlina. Zastępować go będzie radca legacyjny, Iwan hr. Cekovič.

Przybył do Warszawy mąż zaufania Rady Regencyjnej w Helsingforsie, p. Ziabicki.

Kronika.

Kraków, 21 września 1918.

APROWIZACYA MIASTA. Na wspólnem posiedzeniu miejskiej Rady gospodarczej i komisyi aprowizacyjnej w dniu 19 b. m. przewodniczący p. Federowicz przedstawił stan aprowizacyi miasta. Do 12 sierpnia żyła gmina własnym przemysłem. Na zakupno środków żywności dodała gmina 11 milionów koron, z czego rząd dotąd zwrócił 4 miliony. Z urzędowego przydziału mąki w czasie od 13 sierpnia do 16 września nie nadeszło 54 wagonów.

Ten brakujący kontyngent musieli mieszkańcy miasta Krakowa zakupić w handlu paskarskim i wydać na ten cel 4.320.000 K. Gdyby rząd, jak w innych krajach koronnych, przydzielał mąkę normalnie, za tę samą ilość zapłaciłaby ludność tylko kwotę 745.000 K, czyli zasoby gospodarzy mieszkańców zostały przez rząd uszczuplone przez 3.575.000 K.

Gmina liczy na późniejszą dostawę tych wagonów mąki, które wraz z mąką, zakupić się mającą w Ukrainie, zamierza przechować na ciężkie chwile braku. Stan urodzaju ziemniaków i kapusty jest dobry. Gmina ma otrzymać 3.200 wagonów ziemniaków i zarząd miasta uzyskał przydział po 150 kg. ziemniaków na głowę. Sprawa dostawy mięsa przedstawia się beznadziejnie. Wiedeń przyznaje teraz po 15 dg. mięsa na głowę i tydzień, a i na to przywóz nie wystarcza. U nas faktycznie zaledwie niecały (457 gramów) funt mięsa przypada na głowę na miesiąc.

Z kolei referował st. radca magistratu, dr Zawadzki, o dostawie bydła do Krakowa i o działalności zarządu jatek i masarni miejskiej. Na podstawie referatu komisya uchwaliła wniosek prezydyum miasta, zmierzający do zniżenia w najbliższych dniach cen mięsa wołowego.

SPRAWA KONFISKAT ŚRODKÓW ŻYWNOŚCI, ZAKAZ SPRZEDAŻY CHLEBA I MĄKI W T. ZW. WOLNYM HANDLU. Na ostatnem posiedzeniu miejskiej Komisyi gospodarczej poruszono w formie interpelacyi ustawiczne skargi szerokich sfer publiczności krakowskiej, iż żandarmerya i inne organa kontrolne konfiskują na rogatkach i w okolicach Krakowa nawet drobne ilości środków spożywczych, przynoszonych przez ludność do Krakowa przeważnie z Królestwa Polskiego.

Prezydent m. Federowicz wyjaśnił, że w tej sprawie interweniował w państw. Urzędzie żywnościowym we Wiedniu oraz w namiestnictwie. Okazało się, że reskrypt ministra Paula mylnie interpretowane, że zatem konfiskaty artykułów spożywczych, z wyłączeniem artykułów, zajętych przez państwo są zupełnie bezprawne i dokonywane wbrew otrzymywanym przez organy to instrukcyom. Wobec tego pokrzywdzeni powinni pisemnie lub osobiście donieść o takich wypadkach starostwu krakowskiemu z dokładnem podaniem czasu i miejsca, gdzie konfiskata nastąpiła i kto jej dokonał, a na tej dopiero podstawie może władza sprawę zbadać.

Do artykułów spożywczych, zajętych przez państwo i podlegających konfiskacie, należą wszelkie artykuły zbożowe i strączkowe. Przewóz lub przenoszenie tych artykułów jest dopuszczalnem tylko za zezwoleniem władzy politycznej I instancyi. Teoretycznie nie podlega zajęciu zboże i mąka, pochodząca z Królestwa Polskiego, jako ekskontyngentowa. Konfiskatę jej uzasadniają władze niemożnością sprawdzenia, czy mąka lub zboże przynoszone nie pochodzi z Galicyi. Wynika jednak z tego wielka szkoda dla ludności miejskiej, która nauczona smutnem doświadczeniem nie daje wiary reskryptom Urzędu żywnościowego, zapewniającym legalne i przepisowe zaopatrzenie tymi artykułami, lecz zatrwożona przeszłością i w przewidywaniu przednówku już w styczniu lub lutym, stara się już obecnie o zaopatrzenie rodzin w mąkę lub zboże na czarną godzinę. Prezydent Federowicz zapewnił, że poczynił starania o regulacyę przywozu tych artykułów z Królestwa Polskiego do Krakowa na zupełnie nowych podstawach i ma nadzieję, że usiłowania jego będą uwieńczone pożądanym rezultatem.

Według ogłoszonego reskryptu ziemniaki, jakkolwiek zajęte również przez państwo, mogą być w ilościach do 20 kg przenoszone lub przewożono bez specyalnego zezwolenia.

OBRADY KOMISYI MIESZKANIOWEJ. Na wczorajszem posiedzeniu miejskiej komisyi mieszkaniowej przyjęto następujące wnioski dra Rudolfa Frühlinga:

Wzywa się magistrat:

1) aby bezzwłocznie przeprowadził statystykę mieszkań i mieszkańców i wyniki tej statystyki opracował;

2) aby przeprowadził ankietę, celem stwierdzenia, o ile dorywczo jest możliwem powiększyć stan mieszkań przez: a) adaptowanie na cele mieszkaniowe budynków próżno stojących, względnie dotąd na inne cele przeznaczonych; b) objęcie baraków i budowli wojskowych na cele mieszkaniowe; c) uwolnienie mieszkań od kwaterunku; d) porozumienie się z władzami wojskowemi, o ile skłonne są do przeprowadzenia we własnym zakresie budowli na pomieszczenie swoich załóg i urzędów, zajmujących dotąd ubikacye mieszkaniowe.

Do ankiety przyzwac należy z ramienia komisyi mieszkaniowej członków, których zaprosi prezydyum miasta, reprezentantów wojskowości i towarzystw budowy tanich mieszkań;

3) aby opracował projekt organizacyi i zadań miejskiego urzędu mieszkaniowego, mającego objąć, obok inspekcyi mieszkaniowej, kierownictwo opieki mieszkaniowej łącznie z popieraniem towarzystw budowy tanich mieszkań, dalej pośrednictwo w wynajmie mieszkań przy zastosowaniu przy zgłaszaniu mieszkań opróżnionych.

NA WDOWY i SIEROTY PO ŻOŁNIERZACH i LEGIONISTACH. Otrzymujemy następującą odezwę:

Wielka ilość wdów i sierót po poległych jest szkodliwym ciężarem dla narodu w jego rozwojowych dążnościach. Z chwilą jednak, gdy ilość ta przekracza pewne normy, ciężar ten godzi w przyszłe pokolenia. A wszak to te pokolenia właśnie stanowią o przyszłości narodu. One to rzeźbią przyszłe jego losy. W sile i wytrwałości ich rąk spoczywa suma przyszłych dóbr materyalnych narodu, w ich umysłach i duszach tkwi zarodek przyszłej umysłowej i narodowej jego wartości i siły. Ratować więc sieroty od głodu i nędzy, czuwać i kształcić ich umysł i ducha w nich krzepić — to hasło, które każdy winien dziś swojem uczynić. Opieka nad wdowami i sierotami po poległych wymaga znacznych funduszów. Akcya, podjęta w tym celu przez państwo, wystarczyć nie może, musi więc społeczeństwo nasze samo złemu zaradzić. — W tym celu komitet tygodnia zbiórki krajowego Funduszu wdów i sierót po poległych żołnierzach i legionistach zwraca się do społeczeństwa z prośbą o jak najdalej idącą ofiarność. Każdy halerz, złożony na ten cel, umniejszy grożące nam niebezpieczeństwo. Z datków tych bowiem powstać muszą fundusze, które, użyte tylko w granicach kraju naszego, pomogą wydźwignąć sieroce rzesze z nędzy i głodu w zwyż ku światłu i mocy.

Niech więc każdy pamięta, że walka to o przyszłość narodu i nikt swego datku nie cofa.

Za komitet ściślejszy: Jan Kanty Federowicz, Karol Rolle, Jarosław Stebelski, generał Stiller, dr Bohdan Zahorski, Kazimierzowa Kostanecka, Karolowa Rollowa, Pawłowa ks. Sapieżyna, Józefowa Stillerowa, Władysławowa Wolterowa, Fryderykowa Zollowa.

REGATY NA WISLE, które mają się odbyć w niedzielę, dnia 22 września b. r., o godzinie 3 po południu, zapowiadają się jak najlepiej. W zawodach zmierzą się ze sobą po raz pierwszy od szeregu lat osady obu towarzystw wioślarskich w Krakowie, to jest Sekcyi wioślarskiej akademickiego Związku sportowego i Oddziału wioślarskiego »Sokoła«. Szczegóły w afiszach i w programach. Wejście od mostu dębnickiego, na miejscu przystanek tramwajowy.

ZMIANA PODZIAŁU CHLEBA. Magistrat krakowski ogłasza: Osoby, zapisane na odbiorców chleba do piekarń: Kwiatkowskiego, Wątorskiego i Czumy, które pobierają chleb w sklepie miejskim przy ulicy Zwierzynieckiej l. 25, mają, począwszy od dnia 22 września, zgłaszać się po chleb do sklepu piekarni E. Gawędzkiej przy ulicy Gołębiej l. 10.

ZIEMNIAKI. W dniach 23 i 24 b. m. otrzymają właściciele realności w biurach okręgowych legitymacye na pobór ziemniaków dla lokatorów za czas do czerwca 1919 roku. Zapłaty za ziemniaki przyjmować będzie od 25 b. m. sześć oznaczonych kas miejskich. Cena ziemniaków będzie oznaczoną w dniach najbliższych. Wyniesie ona około 60 K za 100 kilogramów.

CENY WĘGLA. Magistrat krakowski ustanowił następujące maksymalne ceny węgla: w sprzedaży hurtownej za wagon: 100 centnarów metrycznych węgla zagranicznego 1.060 K, węgla krajowego i morawsko-ostrawskiego 780 K, koksu zagranicznego 1.500 K. W sprzedaży detajlicznej przy poborze poniżej 100 ctn. metr. (do 10 ctn. metr.) w składzie przy dworcu kolejowym krajowy i morawsko-ostrawski 8 K 80 h, zagraniczny 11 K 80 h; brykiety 12 h za 1 kilogram, koks zagraniczny 16 K 30 h, przy poborze od 50 kg.: 9 K 40 h, 12 K 40 h, 12 h; 17 K 60 h. W składach drobnego handlu w Starym Krakowie i Podgórzu węgiel krajowy 12 K 20 h, zagraniczny 15 K 20 h, w dzielnicach przyłączonych: krajowy 12 K 60 h, zagraniczny 15 K 60 h. Odstawa węgla od 1 ctn. metr. ze składu grosisty w Starym Krakowie i Podgórzu ze zniesieniem do piwnicy kosztuje 2 K 80 h, bez zniesienia 1 K 80 h, w dzielnicach przyłączonych 3 K 20 h i 2 K 20 h. Ze składu detajlisty za odwóz i zniesienie 1 K 60 h.

REKWIZYCYA METALI. W poniedziałek, dnia 23 b. m., między godziną 9 rano a 1 po południu urzędować będzie w lokalu przy ul. Podzamcze l. 30 komisya odbiorcza rekwizycyi metali na cele wojenne.

FAŁSZERZE BANKNOTÓW PRZED SĄDEM. Wyrok w sprawie fałszerzy banknotów jedno- i dwukoronowych w Dębnikach, Miłosława Prusy i tow., zapadnie dzisiaj po południu. Rano trybunał przesłuchiwał świadków, poczem nastąpiły wywody prokuratora i obrońców. Rozprawie przysłuchuje się dzisiaj liczna publiczność.

LICHWA MIĘSNA. Rzeźnik M. przy ul. Warszawskiej, który otrzymuje z magistratu mięso po 12 K dla rozsprzedaży między ludność, artykuł ten sprzedaje rano, przy drzwiach zamkniętych, wojskowości, a po godzinie 7 ludności wydaje tylko polędwicę, sprzedawaną po cenach wysokich. Zwracamy na to uwagę władz miejskich.

ZAPISKI POLICYJNE. Augustowi Richterowi z Dębnik skradziono wczoraj w tramwaju portfel z kwotą 273 K. — Do mieszkania Wiktoryi Smoleniowej przy ulicy Wiślnej l. 5 włamali się nieznani sprawcy, zabrali w gotówce 550 K, a nadto skradli garderobę znacznej wartości. — Eisigowi Hochmanowi przy ulicy Dietlowskiej l. 77 skradziono garderobę; kradzież popełnił pewien chłopak, który przychodził z prośbą o wsparcie.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY LEGIONÓW. Dnia 12 września zmarł w miasteczku Lipnicy Murowanej legionista, plutonowy, śp. Andrzej Wojciechowski, przeżywszy lat 23. Zmarły służył w Legionach przez 4 lata, brał udział w kampanii karpackiej, bukowińskiej, wołyńskiej, przebył całe przesilenie w Legionach, wreszcie wreszcie tragiczne zakończenie w Huszt. Wcielony do armii, wysłany został na front włoski, skąd dostał urlop dla odpoczynku od Lipnicy Murowanej. Młody organizm, wycieńczony 4-letnią poniewierką, trudami i niewygodami, uległ łatwo szerzącym się epidemiom i po krótkich a bolesnych cierpieniach zmarł 12 bm. — Pogrzeb odbył się 14 bm. przy licznym współudziale miejscowej inteligencyi, mieszczaństwa i delegacyi Straży pożarnej z Lipnicy Górnej. Nad grobem pożegnał zmarłego kolega-legionista inwalida p. Kuc Tomasz.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

W sobotę, dnia 21 b. m.: »Przyjaciele« Al. hr. Fredry.

REPERTOAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO W KRAKOWIE.

W sobotę, dnia 21 b. m., o godzinie 3 po południu, dla młodzieży szkolnej: »Damy i huzary«; wieczorem: »Dom otwarty«.

ZMARLI.

Ks. Teofil Jarynkiewicz, wicedziekan katedralny, kanonik tytularny, umarł w Krakowie w 69 r. życia.

Z sali koncertowej.

Kraków, 21 września.

WIECZÓR CHOPINOWSKI W WYKONANIU MIECZYSŁAWA MÜNZA.

W sali Saskiej odbył się koncert, poświęcony wyłącznie Chopinowi. Był to dalszy ciąg cyklu, rozpoczętego swego czasu z ramienia »Dyrekcyi koncertów krakowskich«. Wykonawcami byli wówczas: Artur Rubinstein, J. Lalewicz i Henryk Melcer. W rzędzie tych artystów staje do tak odpowiedzialnego zadania, jak kompozycye Chopinowskie, młodziutki pianista, Miecz. Münz, a że posiada, mimo młodego wieku, pełne kwalifikacye do tego, dowiódł — sam koncert. Program zdumiewający wyborem rzeczy najtrudniejszych do wykonania, choćby tylko technicznego: najpierw sonata z marszem pogrzebowym, cykl etud z op. 10 i 25, nokturny i walc, scherzo z kolendą, wkońcu polonez as-dur. Wszystko odegrane nie tylko poprawnie ale z zastanawiającą dojrzałością interpretacyi: frazowanie umiejętne, dynamika należycie rozmieszczona, rytm ścisły; jedynie tempo zbyt przyspieszone, zwłaszcza w sonacie i polonezie, co może na karb łatwo zrozumiałego zdenerwowania położyć należy. Najlepiej wypadły etudy, zwłaszcza arpeggiowa Es-dur i niektóre partye scherza H-moll.

Koncert był jakby publicznym egzaminem wiedzy, którą młody pianista zdobył dotąd w Krakowie. Egzamin ten wypadł bardzo chlubnie. M. Münz udaje się obecnie na dalszą naukę do Wiednia. Ze szczerem zainteresowaniem śledzić będziemy rozwój jego talentu. Nie ulega wątpliwości, że to talent bardzo wybitny, jak również, że, idąc dalej po tej drodze, jak dotychczas, zdobędzie pierwszorzędne stanowiski wśród pianistów. W ślad za młodym pianistą idą życzenia najszczęśliwszego rozwoju.

Dr Józef Reiss.

Konferencya neutralnych posłów w Petersburgu.

Bern, 21 września.

»Bund« donosi:

W związku z rewizyami, przedsięwziętemi przez czerwoną gwardyę w gmachu poselstwa angielskiego, przyczem zastrzelono angielskiego attaché marynarskiego, Cronie, odbyło się posiedzenie korpusu dyplomatycznego państw neutralnych, w którem wzięli też na specyalne zaproszenie udział konsulowie niemiecki i austryacki. Konferencya uchwaliła **interweniować ustnie u prezydenta sowietów północnej Rosyi, Zinowiewa Apfelbauma w sprawie masowych mordów** i aresztowań w Petersburgu z prośbą, **by położono temu wreszcie kres.** Zinowiew odparł, iż przedłoży tę sprawę centralnemu rządowi w Moskwie.

Protest Ukrainy.

Kijów, 21 września.

(B. K.) Ukraińska Rada Stanu postanowiła wystosować do wszystkich krajów protest przeciw uwięzieniu patryarchy Tichona przez rząd rosyjski i przeciw więzieniu i rozstrzelaniu ukraińskich obywateli.

Walki z bolszewikami.

(Telefonem).

Sztokholm, 21 września.

Na drodze z Petersburga do Wołogdy przyszło do starcia między chłopami a bolszewikami. Wojska bolszewików musiały się cofnąć.

Lenin wyzdrowiał.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

»Tel. Comp.« donosi z Petersburga: Lenin wziął dnia 18 bm. po raz pierwszy od czasu zamachu udział w posiedzeniu rady komisarzy ludowych.

Carowa-matka.

Haga, 21 września.

Kopenhaski korespondent »Times« donosi, że wedle wiadomości nadeszłych do dworu duńskiego bawi carowa-matka rosyjska w miejscu bezpiecznem w Austryi.

Klofacz obywatelem honorowym Pragi.

Praga, 21 września.

Magistrat Pragi uchwalił przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o nadanie posłowi Klofaczowi obywatelstwa honorowego m. Pragi.

Katastrofa kolejowa we Francyi.

Tonerpe, 21 września.

(B. K.) Agencya Havasa. W tunelu Pacy między Dijon a Laroche zderzyły się dwa pociągi, które były przepełnione osobami, powracającemi z wakacyi, przeważnie dziećmi. Dotychczas wydobyto 10 zwłok, w tem 4 kobiet i 6 osób wojskowych. **Liczba ofiar, jak przypuszczają, wynosi 50, z czego 30 zabitych.**

Epidemia hiszpańska — tyfusem.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 września.

Z Madrytu donoszą, że epidemia t. z. hiszpańska, która ponownie z ogromną siłą wybuchła w całej Hiszpanii, **nie jest grypą, lecz tyfusem. Dotąd zachorowało w Hiszpanii na tę chorobę 4.000 osób. Wypadki śmierci są bardzo liczne.**

ODWOŁANIE MANEWRÓW W SZWECYI.

Sztokholm, 21 września.

(B. K.) Skutkiem epidemii choroby hiszpańskiej **odwołano manewry jesienne.** W ostatnich dniach **zachorowało przeszło 20.000 żołnierzy, około 80 zmarło.**

ZGON KRÓLEWICZA SZWEDZKIEGO.

Sztokholm, 21 września.

(B. K.) Książę Eryk, najmłodszy syn królestwa szwedzkiego, zmarł na skutki influenzy w 29 roku życia.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).